

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
SIERPIEŃ 2023 nr 8/2023 (136)

W numerze:

KOLEJ CORAZ BLIŻEJ? UMOWY PODPISANE

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały dwudziestego dziewiątego sierpnia w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu wartę łącznie blisko trzydzieści jeden milionów złotych umowy z wykonawcami dokumentacji projektowych na budowę nowej i rewitalizację niewykorzystywanych obecnie linii kolejowych. Chodzi między innymi o dokumentację na budowę linii kolejowej z Konina do Turku, która będzie przebiegać przez zachodnią część naszej gminy.

str. 3

OD WIELU LAT RAZEM

Dwadzieścia par małżeńskich z naszej gminy obchodziło w ubiegłym roku Złote i Diamentowe Gody. W tym roku ci małżeńscy jubileaci spotkali się drugiego sierpnia w restauracji „Zielono mi” na specjalnej uroczystości zorganizowanej przez Urząd Stanu Cywilnego i Urząd Gminy w Krzymowie.

str. 4

OKAZJA DO ZADUMY I WRĘCZENIA NAGRÓD

Uroczystości z okazji stulecia Polskiego Związku Łowieckiego zorganizowało dwudziestego szóstego sierpnia Koło Łowieckie nr 2 „Ryś” z Krzymowa w swojej siedzibie w Roztoce.

str. 5

PO RAZ PIĄTY NA PIELGRZYMKOWYM SZLAKU

Około stu osób wyruszyło osiemnastego sierpnia z Krzymowa na pielgrzymkę do Lichenia. To wspólne przedsięwzięcie księdza Wojciecha Kaźmierczaka, proboszcza krzymowskiej parafii i Stowarzyszenia „Razem Aktywni”, prowadzącego Warsztat Terapii Zajęciowej w Paprotni.

str. 7

ŚWIĘTO PŁONÓW I TRADYCJI

Wielu mieszkańców gminy i gości spotkało się dwudziestego siódmego sierpnia w Krzymowie na Gmino-Parafialnych Dożynkach.

str. 8-9

ZASPIEWALI NA BIESIADZIE

Zespoły Brzeźnianki i Krzymowiaczy wystąpiły na jubileuszowej, dwudziestej Biesiadzie na Ludowo w Tuliszkowie. Impreza była zaplanowana na szósty sierpnia, jednak z powodu złych warunków pogodowych odbyła się tydzień później.

str. 12

PIELGRZYMI TRADYCYJNIE PODJĘCI ŚNIADANIEM

Już po raz trzydziesty trzeci z Konina wyruszyła piesza pielgrzymka na Jasną Górę. Tradycyjnie, pierwszym przystankiem na pątniczej drodze była polana przy wejściu na Złotą Górę, naprzeciwko strzelnicy w Potażnikach, gdzie pielgrzymi mogli posilić się śniadaniem przygotowanym przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie.

Te śniadania są już wieloletnią tradycją. W tym roku panie przygotowały kanapki z wędliną, jogurty, ogórki kiszone, a do picia kawę, herbatę i wodę.

Zazwyczaj przygotowanie śniadania było poprzedzone zbiórką pieniędzy na produkty w sklepach w Brzeźnie i Szczepidle. Odbывало się to w ten sposób, że w sklepach były wystawione puszkę, do których klienci chcący wesprzeć przygotowanie pielgrzymkowego śniadania mogli wrzucić datki. Tym razem było inaczej.

— W tym roku było inaczej, bo z tego nam zostało tysiąc czterdzieści złotych, tak że na ten rok wystarczyło i żeśmy nie zbierały w puszczyki po sklepach — mówi Irena Woźniak z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie.

Trzeba jednak dodać, że pojawił się darczyńca. Była to piekarnia z Brzeźna, która na przygotowanie śniadania przekazała paniom z KGW chleb i bułki.

Konińska Pielgrzymka składa się z trzech grup, które tworzą parafianie z: Konina i okolic (kolor żółty) i w tej grupie idą też mieszkańcy naszej gminy, z Turku (kolor zielony) i Dzierżaw (kolor niebieski). Konińska grupa wyruszyła w tym roku siódmego sierpnia z Kościoła pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe w Koninie około godziny ósmej, po odprawionej wcześniej Mszy świętej. Do Potażnik dotarła kilka minut przed dziesiątą.

— Z tego, co się orientuję, bo to się zmienia cały czas w pierwszym dniu, bo jeszcze są zapisy, jeszcze ludzie dochodzą do szlaku, to jest około dwustu dziesięciu, dwustu dwudziestu pielgrzymów na chwilę obecną. (...) W tym roku trochę więcej osób zapisało się przed pielgrzymką niż zwykle. Zwykle jest tak, że bardzo mało osób zapisuje się przed pielgrzymką, a dużo w dzień wyjścia, więc pierwsze dni są bardzo nieokreślone. (...) Cieszymy się, że jest dużo i mamy nadzieję, że będzie więcej, ale dla nas istotą jest to, że jesteśmy razem, idziemy w drodze. Mamy hasło „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Jeśli chodzi o intencje, to oczywiście każdy z nas ma swoje indywidualne, bo wiadomo: rodziny, dzieci, choroby, różne trudności każdy ma. Więc mamy swoje indywidualne intencje, ale zawsze mamy razem wspólną intencję za Kościół przede wszystkim. Za naszą wspólnotę,



fol. P. Markowski



w intencji papieża Franciszka się modlimy, za chorych, cierpiących. To takie uniwersalne intencje, które są ważne, żeby w nich się modlić — mówi ksiądz Kamil Jakubowski, przewodnik konińskiej pielgrzymki.

Jak mówią pątnicy, pielgrzymka to nie tylko podróż do jakiegoś miejsca na mapie, w tym przypadku na Jasną Górę w Częstochowie. To także droga w głąb samego siebie, do sumienia i prawdy o własnym życiu. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

W sierpniu w Przytulisku dla Zwierząt w Brzeźnie można powiedzieć, że bilans wyszedł na zero. Do placówki trafiły dwa bezpieczne psy, a z drugiej strony dwa zostały wyadoptowane i znalazły nowe domy.

Poradnik: Co zrobić, jeśli pies nas nie słucha?

Jeśli pies nie słucha, jest to nie tylko męczące, ale czasami również niebezpieczne. Ponieważ zatrzymanie kierowanego instynktem psa, który ignoruje polecenia swojego opiekuna, jest przedsięwzięciem prawie beznadziejnym. Ale dlaczego niektóre psy odmawiają posłuszeństwa? Jak uniknąć błędów w wychowaniu i w jaki sposób skłonić psa do posłuszeństwa?

Psy tęsknią za jasnymi zasadami

Nie ma to nic wspólnego z wyraźną potrzebą wolności, jeśli pies nas nie słucha. Oczywiście psy również cieszą się swobodą, gdy szaleją po łące bez smyczy, kiedy mogą bawić się z innymi czworonogami lub swobodnie poruszać się. Ale psy to zwierzęta stadne, które tęsknią za zasadami i pewnym porządkiem w codziennym życiu. Chcą kierować się przywódcą stada oraz zaufać mu.

Nieposłuszeństwo prowadzi do stresu

— Jeśli nasz czworonóg szczeka, warczy i szczyrzy zęby na spacerze, gdy tylko inny pies przebiegnie mu drogę, zwykle nie robi tego dlatego, że zastraszenie konkurenta sprawia mu przyjemność. Raczej czuje się w obowiązku cię chronić. To dlatego, że myślisz, że nie poradzisz sobie bez niego. Naraża to nie tylko ciebie, ale również twojego psa na ogromny stres. Psy potrzebują suwerennego przywódcy, który z miłością, ale kon-

sekwentnie wskazuje im drogę i na którego osądzie zawsze mogą polegać. Nawet rasy psów uważanych za trudne do wyszkolenia, chętnie posłuchają kompetentnego opiekuna, gdy zdadzą sobie sprawę, że jest to dla nich łatwiejsza droga — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Zawsze gotowy na nagrodę

Psy są oportunistami. Częściej wykazują zachowania, które im się opłacają, na przykład dlatego, że oznaczają mniej stresu, a nawet gwarantują nagrodę. Więc jeśli pies ignoruje wszystkie komendy „siad”, „zostań” oraz „do nogi”, to nie dlatego, że jest po prostu uparty. Jakkolwiek brutalnie to zabrzmiało, przyczyną nieposłuszeństwa u psów jest wyłącznie opiekun i brak lub nieprawidłowe wychowanie.

Pies nie słucha: To najważniejszy powód

Aby uniknąć błędów wychowawczych, ważne jest oczywiście, aby zdać sobie sprawę, na czym polegały one w przeszłości. Jednym z najczęstszych powodów, dla których psy nie wykonują komend swojego opiekuna, jest po prostu komunikacja. To, że pies nie rozumie komend, wynika z tego, że nie postrzega ich jako wezwanie.

Co zrobić, gdy pies nie przychodzi, kiedy go wołamy?

— Podczas komunikowania się z psami należy za wszelką cenę unikać niejasnych, niewyraźnych lub sprzecznych poleceń.

Obejmuje to również sytuację, gdy język ciała nie pasuje do tonu głosu.

Psy są ekspertami w odczytywaniu mimiki twarzy, języka ciała i potrafią szybko rozpoznać nastrój swojego opiekuna. Bez względu na to, jak przyjaźnie zawołasz „do nogi”. Jeśli Twój czworonóg zauważy, że jesteś zły, na przykład dlatego, że niecierpliwie tupiesz nogą lub wymachujesz smyczą, prawdopodobnie będzie ostrożnie podchodził do ciebie. W końcu kto z własnej woli chciałby wplątać się w awanturę? Jeśli pies nie słucha, pomocna może okazać się wizyta w szkole dla psów — mówi Tomasz Opszański

Tam należy wypróbować, która metoda szkolenia najlepiej pasuje do nas i naszego psa. Trener da o wiele więcej wskazówek i sztuczek, aby poprawić posłuszeństwo psa.

— Nigdy nie jest za późno, aby nauczyć psa słuchania. Sukces zależy od ciebie. Od twojej cierpliwości, konsekwencji i wreszcie od czasu, który możesz poświęcić swojemu psu na wspólny trening — mówi Tomasz Opszański, który również szkoli psy i sugeruje, aby treningi posłuszeństwa zaczynać, gdy nasz pies ma sześć-siedem miesięcy. Wtedy szybko chłonie wiedzę. Jednak generalnie, przy założeniu, że treningi odbywają się dwa razy w tygodniu, po dwóch miesiącach pies powinien nauczyć się podstawowych zasad posłuszeństwa.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę.

Ponadto psy są wysterylizowane i chipowane. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Ma on również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numery 506-510-511 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata.

Zdjęcia psów przeznaczonych do adopcji są opublikowane na stronie www.krzymow.pl w zakładce „Dla mieszkańców”, w rozdziale „Zwierzęta do adopcji”. Ponadto w Urzędzie Gminy w Krzymowie, w pokoju numer cztery można uzyskać informacje na temat pieszków przeznaczonych do adopcji. | mar.



Suczka rasy mieszanej, wiek około 5. lat, umaszczenie czarne z białym.

Suczka rasy mieszanej, wiek około 3. miesięcy, umaszczenie czarne z białym.

Pies rasy mieszanej, wiek około 3. miesięcy, umaszczenie czarne z białym.

Pies rasy mieszanej, wiek około 3. miesięcy, umaszczenie czarne z białym.

Kotka, umaszczenie tricolor, wiek około 3. miesięcy.

WYPADEK NA KRAJÓWCE

Do groźnego wypadku doszło dwudziestego drugiego sierpnia po godzinie trzynastej na Drodze Krajowej 92 w Starych Paprockich Holendrach. Zderzyły się tam dwa samochody osobowe.

fol. P. Markowski



W wyniku zdarzenia trzy osoby zostały poszkodowane. Na miejscu były służby: policja, straż pożarna z Konina i jednostki OSP z Brzeźna i Paprotni oraz zespół ratownictwa medycznego, który początkowo wezwał Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Okazało się jednak, że ta interwencja nie

była niezbędna i poszkodowane osoby zostały przewiezione do szpitala karetkami.

Droga Krajowa 92 na wysokości Starych Paprockich Holendrów była zablok-

wana w obu kierunkach. Objazd przebiegał przez nową drogę do Paprotni. Utrudnienia w ruchu trwały kilka godzin. | mar.

Panu
Józefowi Czerwińskiemu
Radnemu Gminy Krzymów

najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

ZONY

składają

Danuta Mazur
Wójt Gminy Krzymów

Leszek Staszak
Przewodniczący Rady Gminy Krzymów

DOŁOŻYLI DO INWESTYCJI

Radni gminy Krzymów podjęli decyzję o przekazaniu dodatkowych pieniędzy na dwie z trzech inwestycji, których realizacja rozpocznie się wkrótce. Chodzi o budowę chodnika w Krzymowie i budowę odcinka drogi do szkoły w Głodnie.

Stało się to na siedemdziesiątej piątej sesji, która odbyła się trzydziestego sierpnia. Wójt Danuta Mazur poinformowała na niej, że zostały rozstrzygnięte trzy przetargi i poprosiła radnych o przekazanie dodatkowych pieniędzy na dwie z trzech planowanych inwestycji. Radni pozytywnie odnieśli się do tej prośby, dzięki czemu urząd gminy dzień później podpisał umowy z wykonawcami.

Chodzi o przebudowę chodnika na

ulicy Osiedlowej w Krzymowie, do której trzeba było dołożyć trzydzieści dwa tysiące złotych i o budowę drogi do szkoły w Głodnie, do której dodatkowo trzeba było dołożyć trzydzieści cztery tysiące. Po przetargach koszty tych inwestycji wynoszą odpowiednio sto osiemnaście tysięcy sześćset czterdzieści sześć złotych i dziewięćdziesiąt siedem groszy oraz sto dziewięćdziesiąt sześć tysięcy złotych.

Trzeci z przetargów, na remonty gmin-

nych dróg, tam gdzie urząd nie jest w stanie ich wykonać własnym sprzętem, opiewa na sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy dziesięć złotych. W tym przypadku zabezpieczona wcześniej w budżecie kwota wystarczyła na przeprowadzenie tej inwestycji.

Radni dołożyli również czterdzieści tysięcy złotych do wykonania dokumentacji dla mającego powstać w Brzeźnie żłobka. | mar.



fol. P. Markowski

KOLEJ CORAZ BLIŻEJ? UMOWY PODPISANE

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały dwudziestego dziewiątego sierpnia w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu warte łącznie blisko trzydzieści jeden milionów złotych umowy z wykonawcami dokumentacji projektowych na budowę nowej i rewitalizację niewykorzystywanych obecnie linii kolejowych. Chodzi między innymi o dokumentację na budowę linii kolejowej z Konina do Turku, która będzie przebiegać przez zachodnią część naszej gminy.

— Rządowy Program Uzupelniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus niweluje wykluczenie komunikacyjne, zwiększając dostępność transportu publicznego. To szczególnie ważne zadanie w takich miastach jak Turek, Międzychód i Śrem, gdzie mieszkańcy pozbawieni są obecnie dostępu do kolei. Dzięki realizacji inwestycji wkrótce zyskają dogodnie połączenie — powiedział Andrzej Bittel, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

W Wielkopolsce Program Kolej Plus obejmuje rewitalizację czterech linii: Międzychód-Szamotuły, Śrem-Czempin, Gostyń-Kąkolewo oraz Czarnków-Wągrowiec, a także budowę nowej trasy kolejowej Konin-Turek. Szacunkowa wartość inwestycji w regionie o łącznej długości ponad dwustu kilometrów wynosi około dwóch miliardów dwustu milionów złotych.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowy na opracowanie dokumentacji projektowej na budowę nowej linii Turek-Konin z wykonawcą Multiconsult Polska Sp. z o.o. za około trzynastu milionów siedmiuset tysięcy złotych (netto).



Zakończenie prac nad dokumentacją dla wszystkich projektów przewidywane jest w 2026, a zakończenie robót budowlanych na przełomie 2028 i 2029 roku.

— Podpisane przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. umowy na opracowanie dokumentacji dla projektów w ramach programu „Kolej Plus” w Wielkopolsce to kolejny ważny krok dla rozwoju kolei w regionie. Przygotowane projekty wskażą konkretne rozwiązania służące podróżnym w większych i mniejszych miejscowościach aby przygotować dla mieszkańców możliwie

najdogodniejsze przejazdy pociągiem — mówił prezes PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. Ireneusz Merchel.

Między Koninem a Turkiem przez Tuliszków planowana jest budowa zelektryfikowanej jednotorowej linii kolejowej. Przejazdy między Turkiem a Koninem zajmą czterdzieści dwie minuty, a do Poznania linią Warszawa-Poznań około dwóch godzin i dziesięciu minut. Przewidziano perony dostosowane do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się w siedmiu lokalizacjach: Brzeźno,



fol. P. Markowski

Żychlin, Żdzary, Tuliszków, Słodków, Turek Zachodni i Turek. Zachowana zostanie możliwość budowy czterech kolejnych przystanków w miejscowościach Kiszewy, Grzymiszew, Imiełków i Obrzębin.

Przeciwko budowie kolei do Turku w wariantcie dziewiątym protestuje część mieszkańców Konina oraz gmin Krzymów, Stare Miasto i Tuliszków. W ramach akcji protestacyjnych, dwukrotnie zostały zorganizowane blokady Drogi Krajowej 92 w Brzeźnie. Planowane są kolejne. | mar. (Źródło: Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu)

DODATKOWE PIENIĄDZE W BUDŻECIE

Prawie dwa i pół miliona złotych „dodatkowych środków na wsparcie samorządów” otrzymała gmina Krzymów od rządu. To rekompensata za utraconą przez samorzady część wpływów z podatku CIT. Ponadto z urzędu marszałkowskiego do gminnej kasy wpłynie ponad sto siedemdziesiąt tysięcy na budowę drogi w Depauli.

Informacja o rządowej dotacji pojawiła się drugiego sierpnia.

— Rząd obiecywał, że w ramach utraconych przez gminę dochodów między innymi z podatku CIT, otrzymamy takie wsparcie, które nie będzie transzą pieniędzy „znaczonych”. Ta kwota to dwa miliony czterysta pięćdziesiąt siedem tysięcy czterysta trzy złote. (...) Na pewno te pieniądze poprawią nam funkcjonowanie gminy, ułatwią na przykład posiadanie środków na wkład własny w inwestycje, które się pojawią. Marzeń mamy wiele. Nasze zmartwienie, jeśli chodzi o realizację budżetu na rok 2023 już nie będzie tak wielkie, bo dzięki choćby takiemu wsparciu będziemy mogli śmiało realizować założenia, które zostały na początku roku przyjęte — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Urzędowi gminy udało się też po raz kolejny pozyskać wsparcie na budowę drogi w De-

pauli. Po przetargu wiadomo, że inwestycja ta będzie kosztować ponad sześćset tysięcy. Na ten cel gmina najpierw otrzymała wsparcie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w wysokości około stu czterdziestu pięciu tysięcy złotych.

— Ubiegaliśmy się o pulę dodatkowych środków, które z rezerwy urząd marszałkowski rozdziela. I wtedy już z klucza daje wszystkim samorządom tyle samo. Nam udało się otrzymać dodatkowe sto siedemdziesiąt trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych — mówi Danuta Mazur.

Wybudowana szosa połączy drogę powiatową z Konina w stronę Wyszyń z Drogą Krajową 92 poprzez nowo wybudowaną drogę gminną ze Starych Paprockich Holendrów przez Depaulę do Paprotni.

— Wiemy, że ta droga się przyjęła i jest to ogromny skrót i ułatwienie dla mieszkańców

Dodatkowe środki na wsparcie samorządów

2 457 403 zł dla gminy Krzymów

M. Morawiecki
PREMIER MATEUSZ MORAWIECKI

Kalku, czy chcących dojechać do Wyszyń. Mamy nadzieję, że będzie to również dodatkowy węzeł w razie jakiegokolwiek kolizji czy wypadku i będzie możliwość przejazdu alternatywnego. Tak że czekamy na tę drogę i myślimy, że

ułatwi to życie nie tylko mieszkańcom naszej gminy, ale również mieszkańcom powiatu czy osobom korzystającym tutaj z tego tranzytu — mówi Danuta Mazur. | mar.

OD WIELU LAT RAZEM

Dwadzieścia par małżeńskich z naszej gminy obchodziło w ubiegłym roku Złote i Diamentowe Gody. W tym roku ci małżeńscy jubilatcy spotkali się drugiego sierpnia w restauracji „Zielono mi” na specjalnej uroczystości zorganizowanej przez Urząd Stanu Cywilnego i Urząd Gminy w Krzymowie.

phot. P. Markowski



Była to okazja do wspomnień, podziękowań i radości z rodzinnego szczęścia.

Jubilatów i gości powitała Iwona Kubiak-Klejna, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Krzymowie. Zwracając się do małżeństw, zacytowała słowa z piosenki Sylwii Grzeszczak „Prawda o nas”:

— „Prawda o nas zmienia się jak wiatr. Czy to tak wygląda? Taki romans. Ile to już lat? Prawdy o nas nie musimy znać. Nieodkryta jeszcze droga, siadam obok, a ty prowadź”. Za państwem pięćdziesiąt i sześćdziesiąt lat wspólnej drogi i mam nadzieję, że przed państwem kolejne lata takiej już szerokiej autostrady w związku małżeńskim — mówiła Iwona Kubiak-Klejna.

Następnie głos zabrała wójt Danuta Mazur.

— Dla mnie, jako wójta, to za każdym razem ogromna radość, że mogę się spotkać z ludźmi, którzy wiedzą, na czym życie polega. Już z nimi łatwo rozmawiać. Państwo zawsze wszystko doceniają, każdy gest dobrej woli. Potraficie wyjaśnić wszystkie smutki, zawilości, bo wiecie, że w życiu tak bywa, a związek małżeński to jeden kompromis. Myślę, że wszyscy doświadczamy różnych chwil w życiu, a pewnie z biegiem lat, to tak ważne, jak obok można mieć ra-

mię, na którym można się wesprzeć. Który będzie tym filarem, który w trudnych chwilach nie oceni, a pomoże. Bo to pewnie tylko w rodzinie można na takie wsparcie liczyć — mówiła Danuta Mazur.

Wójt zauważyła również, że jubilatcy mieli swój wkład w rozwój gminy. Tak też jest niejednokrotnie w przypadku ich dzieci i wnuków, którzy nadal służą mieszkańcom gminy.

Mirosław Kruszyński, sekretarz powiatu i Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzymów powiedział, że na tego typu uroczystości jest po raz pierwszy i jest mu miło, że może w niej uczestniczyć. I on złożył życzenia małżeństwom oraz przeczytał list od przewodniczącego rady Leszka Staszaka, który nie mógł przybyć na spotkanie.

— Uroczystość, w której biorą państwo udział jest niezwykle okazją do wspomnień, ale także czasem refleksji nad tym wszystkim, co zawiera się w jakże pięknej klamrze wspólnie przeżytych lat. Niech zatem obfituje ona w momenty wzruszeń, ale i poczucia wzajemnej wdzięczności za wszelkie dobro, które się stało państwa udziałem po dniu ślubu — napisał Leszek Staszak.

Po złożeniu życzeń i gratulacji, przedstawiciele władz gminy wręczyli małżeń-

stwom pamiątkowe medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz listy gratulacyjne, upominki i kwiaty.

W końcu nadszedł czas na wzniesienie i spełnienie toastu.

— Nadeszła ta chwila, kiedy my wszyscy w imieniu samorządu gminy Krzymów chcemy życzyć państwu wszystkiego co w życiu najlepsze. Ale oprócz życzeń zdrowia i tego wsparcia najbliższych w otoczeniu przewidywalnej rzeczywistości, jeszcze chcemy życzyć, żeby ZUS o państwie nie zapominał. Drodzy państwo, wszystkiego najlepszego — powiedziała Danuta Mazur i po chwili wszyscy zaśpiewali „Sto lat”.

Jubilatcy dzielili się swoimi wspomnieniami z lat małżeństwa i radami dla młodszych pokoleń.

Wszyscy jednak podkreślili, że sekretem trwałego związku są miłość, szacunek, zgoda i wzajemne wsparcie.

Państwo Bronisława i Tadeusz Wesołowski są już małżeństwem od sześćdziesięciu lat. Jak się poznali?

— Szłam na spacer i mnie zaczepił, złapał za cycuszek i w tym cycuszku mówi, że się zakochał. I mnie wziął — wspomina Bronisława Wesołowska, a jej mąż wszystko potwierdził.

Małżeństwo doczekało się czworga dzieci, dziewięciorga wnuków i piętnastu prawnuków. Ich receptą na udane małżeństwo jest przede wszystkim zgoda.

Uroczystość uświetnił mini recital skrzypcowy w wykonaniu Roberta Gaertnera. | mar.

Złote Gody. Małżeństwa z 1972 roku:

Barbara i Kazimierz Andrzejewscy, Maria i Mieczysław Cisi, Marianna i Jerzy Cieślakowie, Jadwiga i Leszek Ćwiekowie, Anna i Marian Kaczorowscy, Teresa i Józef Kałużniński, Janina i Jan Kamiński, Bożena i Mieczysław Kozłowski, Mirosława i Roman Mastowski, Teresa i Sławomir Matyjasikowie, Anna i Jan Mazurów, Alina i Krzysztof Musiałowie, Halina i Zdzisław Ruskowie, Marianna i Stanisław Tokarzewie, Genowefa i Jan Urbański oraz Halina i Stanisław Wróblowie.

Diamentowe Gody. Małżeństwa z 1962 roku:

Janina i Stanisław Krzewiński, Jadwiga i Ryszard Kurtykowie, Bronisława i Tadeusz Wesołowski oraz Janina i Jan Wróblowie.

NOWY OBWÓD GŁOSOWANIA

Urząd Gminy w Krzymowie informuje, że postanowieniem Komisarza Wyborczego w Koninie z dnia 16 maja 2023 roku w sprawie zmian w podziale gminy Krzymów na stałe obwody głosowania, został utworzony nowy obwód głosowania nr 6 w Paprotni.



SIERPIEŃ 2023

Lokal wyborczy będzie znajdował się w Szkole Podstawowej w Paprotni, ul. Zielona 12, 62-513 Krzymów.

Uprawnieni do głosowania w nowym obwodzie to mieszkańcy miejscowości: Pa-

protnia, Nowe Paprockie Holendry, Nowa Paprocka Kolonia.

Jeżeli jesteś mieszkańcem którejś z powyższych miejscowości, w dniu wyborów udaj się do nowego lokalu wyborczego

w Szkole Podstawowej w Paprotni.

Mieszkańcy wyżej wymienionych miejscowości nie będą ujęci w spisie wyborców w lokalu wyborczym Obwodowej Komisji Wyborczej w Krzymowie. | mar.

OKAZJA DO ZADUMY I WRĘCZENIA NAGRÓD

Uroczystości z okazji stulecia Polskiego Związku Łowieckiego zorganizowało dwudziestego szóstego sierpnia Koło Łowieckie nr 2 „Ryś” z Krzymowa w swojej siedzibie w Roztoce.



Część oficjalna rozpoczęła się od krótkiego przypomnienia historii powstania Polskiego Związku Łowieckiego. Następnie nastąpiły poświęcenie i odsłonięcie tablic upamiętniających zmarłych członków koła: łowczego Ryszarda Czajkowskiego i jego brata Bronisława Czajkowskiego.

Po tej ceremonii ksiądz Wojciech Kaźmierczak, proboszcz krzymowskiej parafii, odprawił Mszę świętą w intencji myśliwych.

Przedostatnią częścią oficjalnego przebiegu uroczystości było uhonorowanie zasłużonych członków Koła Łowieckiego nr 2 „Ryś” w Krzymowie.

Brązowym Medalem Zasługi Łowieckiej został odznaczony członek zarządu koła, Henryk Głowacki.

Natomiast za wkład pracy na rzecz Koła Łowieckiego nr 2 „Ryś” upominki otrzymali: Kazimierz Popielarz, Tadeusz Jaroszewski, Władysław Gwizd, Andrzej Sipa i Andrzej Król.

Głos zabrali Danuta Mazur – Wójt Gminy Krzymów, która podkreślała dobrą współpracę myśliwych z samorządem i mieszkańcami gminy oraz radny Jan Czaja, który zwrócił uwagę na wartość pamięci, jaką



myśliwi otaczają swoich zmarłych kolegów. Oboje wręczyli gospodarzom upominki.

Krzymowskie koło łowieckie istnieje już trzydziesty siódmy rok.

— *Zostało odłączone od koła z Rychwałą. Założyciele tego koła jeszcze są z nami. (...) Myśliwi zajmują się głównie gospodar-*



ką łowiecką, ochroną przyrody, współpracą z okolicznymi mieszkańcami, z rolnikami, pilnujemy też dużo upraw — mówi Prezes Koła Łowieckiego nr 2 „Ryś” w Krzymowie, Radosław Borowiak.

Ostatnim elementem części oficjalnej uroczystości była prezentacja Zespołu

Sygnalistów Myśliwych, którzy również uświetnili Mszę świętą. O oprawę zadbały także poczty sztandarowe: kół łowieckich z Krzymowa i Kramaska oraz Ochotniczej Straży Pożarnej z Krzymowa.

Po części oficjalnej rozpoczęła się myśliwska biesiada. | mar.

KTOŚ PODPALIŁ SIEDZIBĘ MYŚLIWYCH

Dwudziestego siódmego sierpnia po godzinie trzeciej nad ranem wybuchł pożar w siedzibie krzymowskiego Koła Myśliwskiego nr 2 „Ryś” w Roztoce. Prezes koła wyznaczył nagrodę za wskazanie sprawcy lub sprawców podpalenia.



Spaleniu uległa chata grillowa i jedna z wiat. Przyczyną pożaru było podpalenie. W gaszeniu uczestniczyły zastęp GCBA z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 z Konina oraz Ochotnicza Straż Pożarna z Krzymowa.

Dzień wcześniej w tym miejscu odbywały się uroczystości z okazji stulecia Polskiego Związku Łowieckiego i biesiada myśliwska. Myśliwi zapewniają, że po

zakończeniu biesiady zabezpieczyli teren siedziby koła.

Julian Tomicki, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie przypuszcza, że w okolicy może grasować podpalacz i powiązał ten pożar z podobnym, niedawnym zdarzeniem w Roztoce.

— *Tak myślę... Może grasuje podpalacz. Oby nie. Ale w nocy z czwartku na piątek (z dwudziestego czwartego na dwudziesty*

piąty sierpnia - przyp. red.) był w Roztoce pożar pustostanu. Przyczyną było podpalenie... — mówi Julian Tomicki.

Prezes Koła Łowieckiego Ryś nr 2 w Krzymowie wyznaczył nagrodę w wysokości dziesięciu tysięcy złotych za informacje i pomoc w ujęciu sprawcy spalenia wigwamu w siedzibie koła.

— *Może ktoś (ktoś z wędkarzy nad Wartą) widział auta, osoby z soboty na niedzielę dwudziestego siódmego sierpnia w godzinach 23.00 do 3.30. Zgłoszenia pod numerem telefonu 609-505-691 — mówi Radosław Borowiak, prezes koła Ryś.*

Przypomnijmy: W tym roku na przełomie marca i kwietnia spłonęło pięć ambon należących do Koła Myśliwskiego nr 2 „Ryś” w Krzymowie. Przyczynami pożarów były podpalenia. Sprawcy do dzisiaj nie zostali ujawnieni. | mar.

WARSZTATY ROZMAITOŚCI

Od szesnastego sierpnia odbywała się druga tura Letnich Warsztatów organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. Tym razem większość zajęć prowadzona była w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie. Uczestniczyło w nich siedemnaścioro dzieci.



Program warsztatów był bardzo podobny do lipcowych, które były prowadzone w Brzeźnie i złożyły się na niego zajęcia artystyczne, poranna gimnastyka, warsztaty kulinarne w gospodarstwie agroturystycznym Zagroda Borovo, podczas których dzieci nauczyły się lepić pierogi; były też zajęcia sportowe, z udzielania pierwszej pomocy i strażackie.



— Do organizacji Letnich Warsztatów włączyły się Gminny Klub Sportowy Warta Krzymów, Ochotnicza Straż Pożarna z Krzymowa, Stowarzyszenie Aktywne Kobiety z Gminy Krzymów i Julka, drużynowa krzymowskiej gromady zuchowej „Muminki z leśnej dolinki” — mówi Wioleta Koszał, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych GOK w Brzeźnie.

Drużynowa Julka była dodatkową opiekunką na warsztatach i przeprowadzała z dziećmi zabawy ruchowe, a sportowcy zajęcia sportowe i mecz. Panie ze stowarzyszenia zaangażowały się jako opiekunki podczas dwóch ostatnich dni warsztatów.

Dzięki strażakom uczestnicy mieli oka-

zję obejrzeć z bliska sprzęt jakim dysponują i zapoznać się z pracą strażaka-ratownika. Odbyły się też ćwiczenia z udzielania pierwszej pomocy. Na zakończenie, ku ogromnej radości, korzystając z ciepłej pogody, każdy miał okazję operować wodnymi prądami gaśniczymi. Sprawilo to dzieciom dużo frajdy oraz na chwilę przyniosło trochę ochłody. Na zakończenie chętni ubierali stroje strażackie oraz wsiadali do samochodu bojowego.

Finał z całego spotkania jest taki że jeden z chłopców chce zostać członkiem Dziecięcej Drużyny Pożarniczej.

Warsztaty zakończyły się we wtorek, dwudziestego drugiego sierpnia. | mar.



UZALEŻNIAJĄ SIĘ JUŻ PRZEDSZKOLAKI

Profilaktyka uzależnień behawioralnych i chemicznych to główne tematy warsztatów zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie i Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie.



Warsztaty odbyły się w GOK-u, a prowadziła je Anna Pietrzykowska – psycholożka, terapeutka dzieci i młodzieży.

— W tej chwili widać zwiększenie uzależnień od urządzeń elektronicznych, a trochę mniejszy odsetek jest tych uzależnień chemicznych. (...) Szacuje się, że co trzeci uczeń potencjalnie jest w grupie zagrożenia uzależnieniem. Przerazające jest to, że dzieci dostają od najmłodszych lat urządzenia elektroniczne i na ten temat ciągle trwają badania, jakie to jest ryzyko, jakie mogą być konsekwencje. Ale przedszkolna grupa wiekowa jest już grupą, w której pojawiają się uzależnienia — mówi Anna Pietrzykowska.

Czy uzależnić może się każdy, czy trzeba mieć jakieś cechy osobowościowe, aby tak się stało?

— Na pewno, jeśli chodzi o uzależnienia chemiczne, to chociażby to, czy uzależnienia występowały we wcześniejszych

pokoleniach, czyli u rodziców, dziadków jest predyspozycją do uzależnień. Ale też to, jak wcześniej pierwszy raz zażyliśmy alkohol czy nikotynę, to też zwiększa ryzyko uzależnienia w dorosłym życiu — mówi Anna Pietrzykowska.

Dlatego tak ważna jest profilaktyka, rozmowy na temat uzależnień, organizowanie warsztatów. Ważne jest też uświadamianie rodziców.

— Bo jeśli chodzi o to, co się teraz rozwinęło, czyli uzależnienia behawioralne, to myślę, że jest w tej przestrzeni zaniedbanie, taka luka, gdzie rodzice, dostając nowe narzędzia, wszyscy je dostaliśmy, dzięki czemu mamy możliwości, że korzystamy z telefonu czy Internetu. Ale nie bardzo zostaliśmy zaopiekowani pod kątem, jakie z tym może się wiązać ryzyko — tłumaczy Anna Pietrzykowska.

Warsztaty miały formę rozmów, prezen-

tacji oraz odgrywania scenek. Dwudziestego czwartego sierpnia dotyczyły uzależnień, a dwudziestego piątego sierpnia radzenia sobie z negatywnymi emocjami.

Celem profilaktyki jest rozpoznanie

problemu, żeby w przyszłości nie stał się częścią naszego życia.

Po głównych częściach warsztatów prowadzone były jeszcze zajęcia kulinarne dotyczące robienia deserów bez cukru. | mar.

NA OBOZIE PRZETRWANIA

Sześć osób z Dziecięcej Drużyny Pożarniczej „Tygrysy” z Krzymowa uczestniczyło w dziesięciodniowym obozie przetrwania w Mikorzynie. Obóz zorganizowała Ochotnicza Straż Pożarna z Janowic dla członków Dziecięcych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z powiatu konińskiego.

Wzięło w nim udział łącznie czterdziestu uczestników: chłopców i dziewcząt. Obozowicze podczas wypoczynku mieli różnego rodzaju rozrywki i atrakcje, w tym rejsy statkiem Pawelek, gry, zabawy, kąpiele w jeziorze i plażowanie. Uczestnicy zapoznali się też z zasadami poruszania się w lesie. W trakcie obozu zorganizowany został kurs dowódców Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Obozowe plany uwzględniały ponadto w jednostce wojskowej w Powidzu.

Obóz odbył się dzięki dotacji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji dla członków Dziecięcych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Niewielką kwotę wpłacili też rodzice uczestników zgrupowania.

Obóz rozpoczął się dziewiętnastego, a zakończył dwudziestego ósmego sierpnia. | mar.



PO RAZ PIĄTY NA PIELGRZYMKOWYM SZLAKU

Około stu osób wyruszyło osiemnastego sierpnia z Krzymowa na pielgrzymkę do Lichenia. To wspólne przedsięwzięcie księdza Wojciecha Kaźmierczaka, proboszcza krzymowskiej parafii i Stowarzyszenia „Razem Aktywni”, prowadzącego Warsztat Terapii Zajęciowej w Paprotni.



fol. P. Markowski

To już piąta pielgrzymka, w której wzięli udział podopieczni i personel warsztatu, ich rodziny, przyjaciele oraz osoby należące do parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Krzymowie. Jest ona powrotem do wcześniejszej tradycji.

— Była taka mała tradycja. Kiedyś ta pielgrzymka chodziła, no i żeśmy z panem Darkiem, kierownikiem Warsztatu Terapii Zajęciowej postanowili, że będziemy cho-

dzili co roku i na miarę możliwości, kiedy nie ma przeszkód, w sierpniu wyruszamy do Lichenia — mówi ksiądz Wojciech Kaźmierczak.

Pątnicy szli z osobistymi intencjami, ale były też wspólne, dotyczące zdrowia i pokoju. Pielgrzymkowy szlak prowadził z Krzymowa przez przeprawę promową w Biechowach, Wysokie, Kramsk, Jabłków do Lichenia.

— Po drodze mamy postoje, że możemy się napić, posilić. Także dzięki osobom, które przyjmują nas w swoich ogrodach, będziemy mogli spokojnie odpoczywać, posilić się, napić i iść dalej — mówi Dariusz Urbański, Kierownik WTZ w Paprotni.

Pielgrzymom z niepełnosprawnościami pomagali wolontariusze, a ci, którzy by osłabli, mogli skorzystać z warsztatowych busów.

Nad bezpieczeństwem idących czuwała policja z Wydziału Ruchu Drogowego w Koninie. Pojawili się również ze swoimi pojazdami Jan Czaja i Henryk Jackowski ze Stowarzyszenia „Zajeźdźnia”.

Pielgrzymka dotarła do Lichenia około godziny piętnastej. Później została odprawiona Msza święta, po której nastąpił powrót do domów. Na pielgrzymów czekały busy i autobus. | mar.

WIĘCEJ URZĄDZEŃ NA PLACU ZABAW

Dzięki pieniądзом z Funduszu Sołeckiego, na placu zabaw w Starych Paprockich Holendrach pojawi się nowe sportowe urządzenie.



fol. archiwum

Mieszkańcy postanowili przeznaczyć na ten cel całą wartość ich funduszu, czyli osiemnaście tysięcy złotych. Dzięki temu na placu stanie kosz do koszykówki razem z nawierzchnią polipropylenową. Zostaną też wymalowane linie.

— Zaobserwowaliśmy, że coraz więcej rodzin z dziećmi oraz młodzieży, również z innych miejscowości, odwiedza i korzysta z naszego placu zabaw. Tą inwestycją

chcemy poszerzyć możliwość korzystania z niego. Na tym terenie znajduje się również stół do ping ponga i siłownia zewnętrzna. W przyszłości sołectwo chce doposażyć plac zabaw w boisko do piłki siatkowej i piłkoczwytę za bramką do piłki nożnej — mówi Damian Cebulski ze Starych Paprockich Holendrów.

W realizację inwestycji zaangażowali się również inni mieszkańcy miejscowości. | mar.

WIĘCEJ MZK NA TERENIE GMINY

Najprawdopodobniej w październiku Miejski Zakład Komunikacji w Koninie uruchomi nową linię autobusową do Kun. Jeśli tak się stanie, skorzystają na tym mieszkańcy naszej gminy.



— Spotkałam się z Prezes MKZ, panią Magdaleną Przybyłą, gdzie wspomniała o możliwości partycypacji w kosztach przez gminę Krzymów, ponieważ firma Roland otworzy swoje podwoje w miejscowości Kuny i zwróciła się do MKZ o utworzenie specjalnej linii z dworca kolejowego w nowym Koninie aż do firmy Roland w Kunach. I pani prezes zapytała, czy nie chcielibyśmy, żeby zatrzymywał się ten autobus, który już wiemy, że ma mieć numer 73, na terenie gminy Krzymów. Bardzo mnie ta wiadomość ucieszyła, ponieważ jest to biała plama w gminie Krzymów i tak naprawdę przez Głodno, Stare Paprockie Holendry nie jeździ autobus MKZ, stąd oczywiście podjęliśmy temat. Mamy już wstępnie wyliczone koszty — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Rozmowy cały czas trwają, ale wiadomo, że gdyby doszło do powstania linii 73 w tym przebiegu, to oprócz mieszkańców Głodna i Starych Paprockich Holendrów skorzystaliby z niej także mieszkańcy Genowefy. Jest szansa, że linia ruszy od pierw-

szego października.

Wstępnie przewidzianych jest dziesięć kursów, pięć do Kuny i tyle samo powrotnych, których godziny będą podporządkowane dotarciu do pracy i powrocie z niej przez pracowników produkcji i biurowych Rolanda. Ale rozkład ma być zbudowany również tak, żeby młodzież, czy osoby dojeżdżające na godzinę ósmą do Konina, miały na to szansę.

Ile kosztowałaby gminę partycypacja w kosztach utrzymania tej linii? Danuta Mazur mówi, że wstępne wyliczenia opiewają na około stu sześćdziesięciu ośmiu tysięcy złotych rocznie.

Gmina stara się również o uruchomienie dodatkowego kursu linii 71, aby młodzież mogła dotrzeć do konińskich szkół na godzinę ósmą.

— Ustalimy czy to będzie ta sama godzina w rozkładzie. (...) Bierzymy pod uwagę, że w tym roku to półtora rocznika pójdzie do pierwszej klasy szkół średnich, wobec tego na pewno liczba kursów zaproponowanych, szczególnie tych w godzinach porannych, nie będzie wystarczająca — mówi Danuta Mazur.

Również w tej sprawie wójt prowadzi rozmowy z konińskim miejskim przewoźnikiem. | mar.

ŚWIĘTO PŁONÓW I TRADYCJI

Wielu mieszkańców gminy i gości spotkało się dwudziestego siódmego sierpnia w Krzymowie na Gmino-Parafialnych Dożynkach.



fol. A. Modziński



Uroczystość rozpoczęła się Mszą świętą w miejscowym kościele, gdzie poświęcono wieńce i chleby dożynkowe. Następnie korowód z Orkiestrą Dętą Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie przemarszerował na stadion. Tam odbyła się dalsza część uroczystości.

Na scenie zostali przedstawieni starostowie dożynek, Monika i Marek Boro-wiakowie z Borowa. Starostowie prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni stu osiemdziesięciu hektarów, wyspecjalizowane w produkcji mleka. Tworzy je dwieście dziewięćdziesiąt sztuk bydła, w tym sto dziesięć krów dojnych. Pani Monika jest inżynierem inżynierii rolniczej, natomiast pan Marek inżynierem zootechniki. Oboje ukończyli studia z tytułem magistra rolnictwa. Małżeństwem są od kwietnia tego roku. Są również szczęśliwymi rodzicami półtorarocznego synka Aleksandra. W prowadzeniu gospodarstwa młodych rolników wspierają rodzice pana Marka.

Następnie głos zabrała Danuta Mazur, dziękując rolnikom za ich ciężką pracę.

— Dziś zebraliśmy się razem, by uczcić

to wyjątkowe święto. Dożynki Gminno-Parafialne w Krzymowie. To czas, kiedy z serca dziękujemy za plony, które wieńczą trud pracy naszych rolników. To także chwila, w której składamy hołd ziemi i naturze, które dają nam pokarm, stanowiący podstawę naszej egzystencji. Dziękujemy wam, drodzy rolnicy, za każdy poranek spędzony na polu, za godziny poświęcone sianiu, sadzeniu, hodowli, pielęgnacji. Wasza wytrwałość, determinacja i pasja są dzisiaj wyrazem wielkiego szacunku. Wasza praca to nie tylko zawód, to misja, która karmi nasze rodziny, naszą wspólnotę i całe społeczeństwo, dając nam również poczucie bezpieczeństwa. Przecież wiemy, jak wielkim trudem jest ona obwarowana i jak wielka niepewność towarzyszy wam każdego dnia. Bo jesteście przecież jej elementem i nie wszystko od was zależy. Składa się na to pogoda, sytuacja na świecie. Jesteście zależni od polityki rządzących, od wielu czynników, na które nie do końca macie wpływ. Rozumiemy wasze problemy — mówiła Danuta Mazur, która podziękowała też wszystkim

zaangażowanym w przygotowanie tegorocznych dożynek.

Kolejnym elementem dożynek było przekazanie chleba przez starostów gospodarzom gminy: wójta Danucie Mazur i Leszkowi Staszakowi, Przewodniczącemu Rady Gminy Krzymów.

— Przynosimy ten oto bochen chleba wypieczony z tegorocznych zbóż. Przekazujemy go wam, gospodarzom gminy Krzymów z nadzieją, że podzielicie go sprawiedliwie tak, aby nie zabrakło go na każdym stole. Niech chleb, owoc pracy rolnika, będzie dla nas wszystkich symbolem jedności i wdzięczności za dary boże — mówił starosta dożynek.

— Bardzo dziękujemy wam, gospodarzom. Wraz z przewodniczącym obiecujemy, że będziemy go dzielić sprawiedliwie — mówiła Danuta Mazur.

Słowa podziękowania do rolników skierował również Leszek Staszak.

— Zgodnie z tradycją spotykamy się dzisiaj na święcie rolników. Cieszy nas, samorządowców, ogromne państwa zaangażowane w nielatwą pracę na roli. Dzisiaj,

w tych jakże trudnych czasach są dla nas państwo oparciem, bo przecież państwo dają nie tylko sobie, ale całej społeczności poczucie bezpieczeństwa żywnościowego. To zaangażowanie wielokrotnie przekłada się na pracę na rzecz sąsiadów, sołectwa czy całej gminy. Wielokrotnie dają nam państwo potwierdzenie, że dobro gminy leży państwu bardzo na sercu. I za to w imieniu swoim, jak i Rady Gminy Krzymów z serca dziękuję — mówił Leszek Staszak.

Przewodniczący rady gminy nawiązał też do mającej powstać linii kolejowej do Turku.

— Ze smutkiem muszę powtórzyć obawy, którymi dzieliłem się z państwem w ubiegłym roku w Szczepidle (na dożynkach – przyp. red.), a które leżą mi bardzo na sercu. Mówię o planach budowy kolei, która za kilka lat może zmienić krajobraz zachodniej części naszej gminy. Bardzo mi przykro, i wyrażam tu obawy wielu mieszkańców Brzeźna, Zalesia w gminie Krzymów czy Osady w Koninie, Morzysławia, jak również Żychlina w gminie Stare Miasto i Żdźar. Trudno też nie wspomnieć o miesz-

kańcach Gozdowa i Tuliszkowa. Ta perspektywa staje się coraz bardziej realna, a nasz głos sprzeciwu zarówno przez rządzących w Warszawie jak i Poznaniu zdaje się nie być słyszalny. Mówię to również w kontekście państwa pracy, którą niestety kierują uwarunkowania polityczne. Jako samorządowiec bardzo chciałbym właśnie, aby nasi przedstawiciele na Wiejskiej części wstuchiwali się w nasz głos, bo na tym przecież polega demokracja. A z resztą problemów zarówno wy, rolnicy, jak i my, wspólnota lokalna, na pewno sobie poradzimy — mówi Leszek Staszak.

I on podziękował wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie dożynek.

Następnie Danuta Mazur i Leszek Staszak częstowali chlebem wszystkich uczestników dożynek, po czym głos zabrali niektórzy z zaproszonych gości.

Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne lokalnych zespołów – Brzeźnianek i Krzymowiaków oraz wokalistek z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, które zaprezentowały repertuar, nad któ-

rym pracują.

Rozstrzygnięte zostały dożynkowe konkursy. Oceny wystawiła komisja, której przewodniczyła Katarzyna Hryciuk – doktor nauk o żywieniu, nauczycielka w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie; Sylwia Kudła z Wydziału Promocji Starostwa Powiatowego w Koninie i Wioleta Koszał – Specjalistka do spraw organizacyjnych w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie.

W kategorii najpiękniejszego wieńca pierwsze miejsce zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich z Krzymowa i pięćset złotych, drugie Koło Gospodyń Wiejskich ze Szczepidła i czterysta złotych, a trzecie sołectwo Kałek i trzysta złotych nagrody.

W kategorii najsmaczniejszego chleba pierwsze miejsce zajęło sołectwo Genowefa, zdobywając trzysta złotych nagrody, drugie sołectwo Paprotnia i dwieście złotych, a trzecie miejsce i sto złotych zdobyło sołectwo Brzeźno.

W kategorii najpiękniejszej dekoracji zostało przyznanych więcej nagród. Czar-

te miejsce zajęły rodziny Wilczewskich i Żygadłów. Dwa trzecie miejsca przypadły rodzinom Augustyniaków i Ciszewskich, drugie miejsce zajęło sołectwo Genowefa, a pierwsze sołectwo Drażęń.

Dodatkową atrakcją dożynek był pokaz dawnych technik żniwnych przygotowanych przez Jana Czaję i jego kolegów. Można było też podziwiać wystawę archaicznym narzędzi rolniczych i domowych. Kontrastem dla nich były nowoczesne traktory, stojące przy stadionie.

Niektóre sołectwa i Koła Gospodyń Wiej-

skich przygotowały stoiska, przy których można było się posilić chlebem ze smalcem i ogórkiem kiszonym oraz innymi specjałami.

Uroczystość zakończyły występy Kapeli z Kopyta, a po niej gwiazdy wieczoru, Dzianiego i Cygańskich Gwiazd, którzy rozkręcili zabawę taneczną dla wszystkich uczestników imprezy, kontynuowaną po występach przez didżeja.

Dożynki w Krzymowie były nie tylko okazją do podziękowania za tegoroczne zbiory, ale także do pielęgnowania tradycji i kultury ludowej. | mar.

Sponsorzy Dożynek Gminno-Parafialnych w Krzymowie:

- M.K. STELLA Konrad Marek
- Skup surowców wtórnych – Karol Knaś
- P.H.U. „TRANS-JAN” Jan Staszak
- PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEROBU METALI „DOMET” SP. Z O.O.
- KUPSIK SP. Z O.O.
- Zakład Remontowo-Budowlany „SIMAAN” - Sylwester Sipa
- Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „GALWA-MET” Romuald Frankowski

OSTATNI RAZ W TYM ROKU

Czterdzieścioro uczestników wzięło udział w kolejnym spływie kajakowym z cyklu „Złap za wiosło!”. Do pokonania mieli siedemnaście kilometrów trasy z przeprawy promowej w Biechowach na Bulwar Nadwarciański.

Poziom wody w Warcie momentami był na tyle niski, że niektórzy pokonywali fragmenty szlaku wodnego, ciągnąc kajaki. Humory dopisywały i uczestnicy uznali to za dodatkową atrakcję. Szeroka dolina Warty sprawiała kajakarzom przyjemne wrażenia w przysłowiowych „pięknych okolicznościach przyrody”.



fol. archiwum

Na mecie czekała na Bulwarze Nadwarciańskim na wszystkich gorąca grochówka oraz upominki. Był to już ostatni w tym roku spływ kajakowy z cyklu „Złap za wiosło!” Na następne przyjdzie poczekać do następnego roku.

Organizatorami spływu były miasto Konin i Lokalna Organizacja Turystyczna MARINA | (Źródło: konin.pl)

DUŻO SŁOŃCA, NIEDUŻO RYB

Było dużo słońca i wiał delikatny wiatr. Pogoda sprzyjała organizacji kolejnych zawodów Koła Wędkarskiego PZW nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie. Tym razem zawodnicy łowili techniką gruntową.



fol. archiwum

Zawody zostały zorganizowane dwiętnastego sierpnia na ulubionym przez wędkarzy z gminy Krzymów zalewie rzeki Powy w Starym Mieście.

To było już szóste w tym roku sportowe spotkanie „Szczupaka” i drugie dofinansowane w całości przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie w ramach projektu profilaktyczno-edukacyjnego „Nie piję podczas wędkowania”.

Na zawodach stawiło się szesnastu wędkarzy. Sygnał rozpoczynający rywalizację rozległ się o godzinie siódmej rano, a kończąco o dziesiątej. Następnie nastąpiło

ważenie ryb i ustalenie miejsc poszczególnych zawodników.

Pierwsze zdobył Łukasz Płóciennik za 1650 g złowionych ryb, drugie miejsce przypadło Filipowi Drygielowi – 1410 g złowionych ryb, a trzecie Mirosławowi Jaroszewskiemu – 1180 g złowionych ryb.

Na wyróżnienie zasłużył nastoletni Adam Pokorski, najmłodszy stażem członek koła, który na swoich pierwszych zawodach zdobył piąte miejsce z wynikiem 1080 g złowionych ryb.

— To, że się zapisałem do koła sprawiła moja ogromna pasja do wędkowania. Wędkuję od czterech, pięciu lat. (...) Najbardziej lubię łowić ryby metodami feeder, splotnik, ale lubię też karpiować... W zasadzie wszystkie techniki sprzyjają mi — mówi Adam Pokorski, przyznając jednocześnie, że uważa swoje piąte miejsce za sukces.

Prezes „Szczupaka” ocenia jednak, że wyniki były przeciętne.

— Połowy były średniej wielkości. Najwięcej udało się złowić Łukaszowi Płó-

ciennikowi (...), natomiast nie były to chwytające zawody. Większość wędkarzy złowiła coś, ale niestety to były niewielkie rybki. Głównie leszcze, czyli dominujący w tym akwenu gatunek — mówi Tomasz Żółtek, Prezes Koła PZW nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie.

Złowione na zawodach ryby po ważeniu trafiają z powrotem do wody. Ale nie dotyczy to wszystkich gatunków. Niektórym wędkarzom udało się złowić jazgarze. Te ryby nie mogą wrócić do wody.

— Ze względu na to, że jest to gatunek inwazyjny, zgodnie z przepisami musi on być uśmiercony w humanitarny sposób, natomiast nie może wrócić do akwenu, w którym był złowiony — mówi Tomasz Żółtek.

Inwazyjność jazgarzy polega na tym, że zjadają one ikrę innych ryb.

Zawody zakończyły się wręczeniem nagród ufundowanych przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie i wspólnym posiłkiem.

Kolejne, a zarazem ostatnie w tym roku, zaplanowano na siedemnasty wrzesień na rzece Warcie w Ladorudzu. | mar.

SIERPNIOWA KRONIKA CZARNYCH BRZEŻNO

Mimo że sierpień to miesiąc wakacyjno-urlopowy, w LMKS Czarni Brzeźno tętniło sportowe życie. Drużyny poszczególnych szczebli rozgrywały sparingi lub mecze ligowe. Był też czas na prace pielęgnacyjne na murawie boiska.



fot. archiwum

**PIELĘGNACJA BOISKA**

Klub doczekał się nowej kosiarki. Pieniądze z funduszu sołeckiego oraz ze sprzedanej poprzedniej kosiarki po-zwolily na zakup nowej, większej kosiarki wraz z osprzętem. Całość inwestycji wyniosła dwadzieścia sześć ty-sięcy pięćset złotych.

Trzydziestego pierwszego lipca rozpoczęły się zabiegi pielęgnacyjne stadionu. Po raz kolejny płyta boiska zo-stała oddana w ręce profesjonalnej firmy. Prace polegały na skoszeniu i przygotowaniu boiska do zabiegów, wertykulacji murawy, oczyszczanie maty trawy z zalegających obumarłych części roślin, dosianiu trawy, piaskowaniu (zostało zużyte pięćdziesiąt ton piasku, piasek był płukany o granulacji 0,2-2mm), aeracji pasywnej, nacinającej murawę na głębokość 8-12 cm i zaczesywaniu murawy.

- Chcemy podziękować: Urzędowi Gminy w Krzymowie za pomoc finansową i wsparcie w tym co robimy. Żwirowni Olejniczak P.U.H RADKOP Radosław Olejniczak za dostarczenie i wsparcie w postaci żwirku i transportu. Panu Michałowi Olaszewskiemu i Andrzejowi Frączkowi za pomoc koparko-ładowarką (szybko, sprawnie i bezproblemowo), wszystkim osobom pomagającym w pracach pielęgnacyjnych i Firmie Woźniak-Transport/Roboty ziemne za profesjonalne podejście do sprawy – mówi Damian Cebulski, Prezes LMKS Czarni Brzeźno.

WIZYTA DZIECI Z UKRAINY

Ósmego sierpnia klub gościł grupę dzieci z Ukrainy, która przebywała na półkoloniach w Leader School Konin. Trener Anna Nowak przygotowała zestaw zabaw i gier oraz sprawnościowy tor przeszkód, wszystko w myśl hasła „Łączy nas piłka”.

TRENINGI

Na początku sierpnia, po krótkiej przerwie, do zajęć treningowych wróciły naj-

młodsze drużyny dziecięce.

Drużyny Orlika i Żaków w środowe popołudnia odbywają treningi po przerwie wakacyjnej na boisku Orlik w Brzeźnie.

TRAMPKARZE I MŁODZICY

Pierwsze drużyny młodzieżowe Czarnych Brzeźno poznały rywali na nowy sezon rozgrywkowy 2023/2024.

Trampkarz starszy C1 będzie występował w II lidze, grupie 1., a Młodzik Starszy D1 w II lidze, grupie 3.

Ligi będą liczyły po sześć drużyn. Zwycięskie zespoły po rundzie jesiennej będą promowane awansem do wyższej klasy rozgrywkowej.

KONTROLNE GRANIE ŻAKÓW

Na głównej płycie boiska grupa zawodników z roczników 2015-2016 rozegrała mecz towarzyski z zaprzyjaźnioną drużyną Warty Rumin. Był to bardzo wyrównany sparing, podczas którego można było obserwować wiele indywidualnych i zespołowych akcji oraz wspaniałych bramek młodych piłkarzy.

PIERWSZE GRANIE KONTROLNE DRUŻYNY ORLIKA MŁODSZEGO

Dziesiątego sierpnia zawodnicy z drużyny Orlika Młodsze pojechali sprawdzić swoją formę do Konina na sparing z kolegami z Górnika Konin. Mecz był rozegrany w trzech tercjach po dwadzieścia pięć minut. Nasi zawodnicy pokazali się z bardzo dobrej strony i byli zdecydowanie pewniejsi na boisku, co skutkowało wieloma sytuacjami bramkowymi i wieloma bramkami.

Było dużo walki sam na sam, świetnych rajdów i strzałów na bramkę przeciwnika. Cieszy też, że nasi zawodnicy nie zapomnieli o obronie i w tym elemencie też wyglądali bardzo dobrze.

Dwunastego sierpnia drużyna Orlika Młodsze gościła u siebie drużynę Warty

Rumin, z którą zmierzyła się w sparingu w czterech tercjach po dwadzieścia pięć minut (w nowych zasadach pięciu zawodników w polu i bramkarz). Gra od początku układała się nie po myśli gospodarzy i brzeźnianie szybko stracili gole. Najwyraźniej nowe ustawienie nie pomagało, ale w trakcie gry i po kilku zmianach zaczęli grać swoje i dominować nad przeciwnikami. W efekcie gospodarze wyszli na prowadzenie i już do końca nie oddali inicjatywy przeciwnikowi-wi.

Spotkanie obfitowało w wiele sytuacji podbramkowych, wiele strzałów, mnóstwo goli interwencji bramkarzy, „kiwek” i oczywiście pojedynków biegowych. Postawę zespołu z Brzeźna należy ocenić na piątkę. Wszyscy grali z wielkim zaangażowaniem na wielu pozycjach: w obronie, w pomocy i ataku.

Dziewiętnastego sierpnia drużyna Orlika gościł kolegów z LPFA Konin, z którymi rozegrała mecz kontrolny w trzech tercjach po dwadzieścia pięć minut.

Nasz zespół na tle starszych kolegów z Konina zaprezentował się bardzo dobrze i rozegrał mecz na swoim poziomie. Mimo problemów kadrowych (urlopy i wakacje) nasi piłkarze postawili wysoko poprzeczkę i świetnie bronili, strzelali gole, walczyli w pojedynkach sam na sam i dali dużo radości z gry sobie jak i kibicom.

Dwudziestego siódmego sierpnia do Brzeźna przyjechali koledzy z Tulsii Tulszków, by rozegrać sparing w formie dwóch połów po trzydzieści minut, zgodnie z nowymi zasadami, że gra pięciu zawodników w polu i bramkarz, natomiast auty są wyrzucane ręcznie.

Zdecydowanie nie był to dzień zespołu z Brzeźna, który został w pełni zdominowany przez drużynę gości. Przyjeździ rządzili na boisku i pokazali gospodarzom, jak się podaje, strzela i kiwa. Ale takie mecze uczą pokory i szacunku do piłki.

TRAMPKARZE

Siódmego sierpnia drużyna Trampkarzy rozegrała pierwsze spotkanie kontrolne po powrocie z obozu. Udali się do Brudzewa, aby rozegrać spotkanie z Kasztelaniami (rocznik 2010). Nasi zawodnicy od początku meczu mieli przewagę, która przełożyła się na końcowy wynik 3:1.

Dwudziestego czwartego sierpnia kolejną grę kontrolną rozegrała drużyna Trampkarzy Starszych. W Kole zmierzyli się z tamtejszą Olimpią (rocznik 2010). Mecz toczył się zdecydowanie pod dyktando naszej drużyny, bo-wiem do przerwy prowadziła już 7:0, aby ostatecznie wygrać 10:1.

PUCHAR POLSKI

Trzynastego sierpnia na boisku w Brzeźnie Czarni Brzeźno zmierzyli się z drużyną GKS Osiek Wielki w pierwszej rundzie Pucharu Polski konińskiej strefy. Dość wczesna inauguracja rozgrywek pucharowych nie pozwoliła w tym spotkaniu uczestniczyć kilku podstawowym zawodnikom drużyny seniorów. W to miejsce w podstawowej jedenastce szansę gry otrzymali młodzi zawodnicy roczników 2005/2006. I właśnie za sprawą bramek młodzieży gospodarze wygrali spotkanie 3:2, przechodząc tym samym do kolejnej rundy Pucharu Polski.

Bramki strzelali: Mateusz Wanat, Jakub Szkudelski i Mikołaj Rosiak.

- Bardzo dobrze, że młodzi zawodnicy łapią minuty gry w tak ważnych meczach i potrafią strzelać bramki. Jednak patrząc na całokształt tego występu muszą nadal sumiennie pracować na treningach i wyciągać wnioski z każdego fragmentu gry, bo tylko taka postawa może przybliżyć ich do jedenastki wyjściowej – mówi Rafał Szkudelski, trener drużyny seniorów LMKS Czarni Brzeźno.

Podczas losowania dwudziestego dru-

giego sierpnia par, które we wrześniu powalczą o awans do 1/8 Pucharu Polski strefy konińskiej szczęście uśmiechnęło się do Czarnych Brzeźno, którzy dzięki wolnemu losowi zagrają w tej fazie pucharu bez gry.

A KLASA

Dwudziestego siódmego sierpnia w pierwszym meczu nowego sezonu Czarni Brzeźno podejmowali drużynę Groma Malanów. Mecz nie zaczął się najlepiej dla

gospodarzy. Po kontrowersyjnej decyzji sędziego liniowego, piłka została dograna w pole karne Czarnych, a tam wpadła pod nogi jednego z rywali i było 0:1. Jednak nie trzeba było długo czekać na odpowiedź gospodarzy. Łukasz Nadlewski dał się sfaulować w polu karnym, po czym sędzia odgwizdał karnego dla drużyny z Brzeźna, w którym Mateusz Borowski nie dał szansy bramkarzowi rywali. Niestety, niewiele później kolejna kontrowersyjna decyzja

sędziego i kolejna bramka dla gości. Na szczęście spryt Wiktora Szwarca dał Czarnym nam drugi rzut karny w tym meczu. Tym razem to Tymoteusz Rogawski uderzył piłką w samo okienko z jedenastki. Do przerwy było 2:2.

Już na początku drugiej połowy Fabian Grzelak wygrał sytuację sam na sam z bramkarzem. Niedługo po tym jednak gospodarze stracili bramkę na 3:3 po dość pechowym rykoszecie. Po tym zdarzeniu

Czarni Brzeźno zebrał się do ataku, co dało efekt w postaci bramki z rzutu wolnego w wykonaniu Tomasza Olejniczaka. Rywal został dobity po świetnej akcji, w której Tomasz Olejniczak tym razem wyłożył piłkę Mateuszowi Wanatowi do pustej bramki, a ten nie miał problemu z dokończeniem dzieła. Mecz zakończył się zwycięstwem Czarnych Brzeźno wynikiem 5:3. | mar.

DRUŻYNA SOLIDNIE PRZYGOTOWANA DO SEZONU

Piłkarze Warty Krzymów wrócili do treningów po krótkiej przerwie jedenastego lipca. Szkolenia prowadzą ci sami trenerzy, którzy w poprzednim sezonie wykonali dobrą pracę, dającą awans do A Klasy.



fol. archiwum



Drużynę seniorów prowadzi doświadczony trener, Grzegorz Dębowski, który zbudował drużynę i miłą atmosferę w klubie. Do treningów wrócili wszyscy zawodnicy z drużyny z poprzedniego sezonu.

Klub pozyskał kilku młodych zawodników. Przed rozpoczęciem meczów ligowych seniorzy rozegrali kilka sparingów, które zakończyły się zwycięstwami piłkarzy Warty. Pokonali drużynę z Malanowa 6:1

oraz GKS Rzgów 8:0, Orła Grzegorzew 2:1 i Wartę Rumin 11:3.

W rozegranym meczu o Puchar Polski na własnym boisku pokonali drużynę MKS Dąbie. Po dobrej grze był remis 3:3. W tej sytuacji zwycięzcę wyłoniły rzuty karne, w których lepsza okazała się Warta Krzymów, ustalając wynik na 7:6. Przed rozpoczęciem tego meczu drużynie z Krzymowa został wręczony puchar oraz medale

pamiątkowe dla zawodników za awans do Proton A Klasy Wręczenia dokonali przedstawiciele Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej: Grzegorz Pietrzak oraz przedstawiciele Konińskiego Związku Piłki Nożnej. Wójt Danutę Mazur reprezentował Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

— Serdecznie wszystkim dziękujemy za wręczenie pucharu i medali — mówi Henryk Głowacki Prezes Gminnego Klubu Sportowego Warta Krzymów.

Rozgrywki rundy jesiennej Warta rozpoczęła na własnym stadionie dwudziestego szóstego sierpnia, podejmując rywala z Pucharu Polski, MKS Dąbie. Po dobrym meczu goście zostali pokonani, a mecz zakończył się wynikiem 5:1. Strzelcami bramek dla Warty byli: Adam Wawrzyniak dwa gole, a po jednym голу zdobyli Marcin Szczepankiewicz, Sebastian Laskowski i Dominik Walczak.

— Widać, że drużyna jest dobrze przygotowana do rozgrywek. Postarał się o to trener Grzegorz Dębowski, Na wyróżnienie zasługuje cały zespół wraz z bramkarzami Kamilem Sobczakiem i Patrykiem Bocia-

nem, a w szczególności starsi zawodnicy, którzy są podporą drużyny, jak Paweł Karczewski, Tomasz Tomicki, Artur Wiśniewski i Andrzej Baranowski. Nie można zapomnieć też o młodych zawodnikach, którzy tworzą drużynę — mówi Henryk Głowacki.

Osiemnastego sierpnia w klubie gościła młodzież z warsztatów organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. Henryk Głowacki wraz z trenerem Grzegorzem Dębowskim przeprowadzili trening, po którym zostały rozegrane mecze między uczestnikami. Po przeprowadzonych pracach na boisku, murawa jest coraz lepsza.

— Potrzeby klubu są duże. Zapraszamy wszystkich chętnych do wsparcia. Drużyny młodzieżowe rozpoczęły treningi po przerwie wakacyjnej, gdzie przed rozpoczęciem rundy rozegrają kilka zaplanowanych sparingów. Zapraszamy do Warty Krzymów. Zapisy do drużyn młodzieżowych prowadzą Krystian Mendyk Tel. 721-220-329 oraz Miłkołaj Rosiak — mówi Henryk Głowacki.

Można też kontaktować się z prezesem klubu pod numerem telefonu 695-991-320.

| mar.

NA TERMOMODERNIZACJĘ SUFITU

Radni powiatu konińskiego podjęli uchwałę w sprawie przyznania pomocy finansowej czterem gminom. Wśród nich znalazła się gmina Krzymów, a konkretnie jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.



Przyznane wsparcie wynosi dziesięć tysięcy złotych.

— Pieniądze wykorzystamy na termomodernizację sufitu w garażu, w którym

stacjonuje ciężki samochód pożarniczy GCBA Jelcz — mówi Tomasz Opszański, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Decyzję o przyznaniu dotacji radni powiatowi podjęli trzydziestego sierpnia na czterdziestej trzeciej sesji Rady Powiatu Konińskiego. | mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKLAD: 1400 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora, REDAKTOR: Paweł Markowski

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiuścacji i skracania.

ZAŚPIEWALI NA BIESIADZIE

Zespoły Brzeźnianki i Krzymowiaci wystąpiły na jubileuszowej, dwudziestej Biesiadzie na Ludowo w Tuliszkwie. Impreza była zaplanowana na szósty sierpnia, jednak z powodu złych warunków pogodowych odbyła się tydzień później.

Impreza odbyła się tradycyjnie w amfiteatrze zlokalizowanym w parku miejskim. Uczestników i gości biesiady powitali burmistrz Krzysztof Roman i Mirosław Rojek, Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tuliszkwie.

— *Wiemy, że dla was i dla nas jest to wymiana doświadczeń przede wszystkim. Dzielenie się tym, co wspólnie robicie u siebie w swoich ośrodkach kultury, w kołach, w swoich miejscach, gdzie przebywacie, gdzie realizujecie swoje talenty wokalne. Cieszymy się, że możemy być udziałem waszego rozwoju, waszych talentów w tym miejscu. Że tutaj zaprezentujecie owoce swojej pracy* — mówi Mirosław Rojek.

W Biesiadzie na Ludowo wystąpiło siedemnastu wykonawców. Były to zespoły i soliści z subregionu konińskiego.

Działające pod auspicjami Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie zespoły zaprezentowały po trzy utwory. Brzeźnianki zaśpiewały „Pepitę”, „Jak mnie kochasz” i „W moim ogródecku”. Krzymowiaci na-

tomiasz przygotowali piosenki zatytułowane „Kochajcie dziewczyny”, „Kołyszmy serduszka i „Miała Kasienka”. Instruktorem obu zespołów jest Tomasz Woźniak, jednak na biesiadzie w roli akompaniatora zastąpił go wyjątkowo Arkadiusz Rabiega.

Kierowniczką zespołu z Brzeźna jest Marianna Bąkowska, a grupy z Krzymowa Barbara Mrowicka.

Nasze grupy wokalne nie po raz pierwszy wzięły udział w tuliszkwskiej imprezie. Pojawiały się na niej już siedem lub osiem razy.

— *Bardzo lubimy tu przyjeżdżać, bo jest atmosfera, bardzo ładnie, dużo zespołów, jest ciekawie. Tak że zadowolone jesteśmy* — mówi Marianna Bąkowska.

Po prezentacjach scenicznych wszystkim występującym zespołom organizatorzy wręczyli pamiątkowe dyplomy i upominki.

Biesiadzie towarzyszyły inne atrakcje. Były: dmuchana zjeżdżalnia dla dzieci, stoliska gastronomiczne i z rękodziełem. | mar.



fol. P. Markowski

GOK
BRZEŹNO

GMINNY OŚRODEK KULTURY
W BRZEŹNIE
ORAZ LESZEK STASZAK
- PRZEWODNICZĄCY RADY
GMINY KRZYMÓW
OGŁASZAJĄ

KONKURS

PT. „GMINA KRZYMÓW
- UWIECZNIJ JEJ PIĘKNO”

FOTOGRAFICZNY

Chwyć aparat i pokaż na zdjęciach
najpiękniejsze zakątki
gminy Krzymów!

Uczestnik może zgłosić do 4 fotografii,
każda powinna zostać wykonana
o innej porze roku.

ZGŁOSZENIA

DO 17 LISTOPADA 2023

Szczegółowy regulamin na stronie
www.krzymow.pl.
Informacje: biuro GOK w Brzeźnie,
tel. 63 220 47 93.

GOK
BRZEŹNO

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie
zaprasza na

KONCERT

wieńczący jubileusz
10-lecia

Orkiestry Dętej GOK

pod batutą Pawła Ciesielskiego

piątek, 29 września 2023
godz. 19:00
sala widowiskowa
GOK w Brzeźnie
wstęp wolny



JESTEŚ NA BIEŻĄCO ?
facebook.com/gok.brzezno